

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 11 Września v. s. 1829 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 4 września.

(z Ruskiego Inwalida.)

Naywyższy Reskrypt do Wodza Naczelnego 2go Wojska, Jenerała Adjutanta Hrabi Dybicza-Zabalkańskiego.

Hrabio Janie Iwanowiczu! Wykonawszy pamiętne przeyscie gór Bałkanu i przeniosłszy zwyciężkie chorągwie nasze do krajów, w których one dotąd nigdy nie powiewały, postępując od zwyciężstwa do zwycięstwa, rozpraszaliście Wy, siły nieprzyjaciela wszędy, gdzie on tylko je ześrodkował, i pospołu z tém, nabywaliście nowe sławy, dowiodłszy całemu światu, jak Wojsko Rossyjskie wspaniale postępuje ze spokojnymi mieszkańcami. Skutkiem tych rozporządzeń Waszych było dobrowolne poddanie się orężowi naszemu Adrianopola, drugiej stolicy Porty Ottomańskiej.

Tak znamienite zasługi Wasze, dla MNIE i Oyczyzny okazane, zwracają na siebie zupełną Moją wdzięczność i zadowolenie, dla których sprawiedliwej nagrody Naymiłosciwiewy daruję Wam brylantowane znaki Orderu św. Andrzeja pierwszego wezwania, przy tém przesyłając się.

MNIE szczególnie przyjemną jest oświadczyć Wam szczerą moją wdzięczność za porządek, spokojność i dobre obęyscie się wojsk naszych z mieszkańcami podbitego orężem naszym kraju. Ja zawsze pragnąłem, ażeby wojska Rossyjskie były równie groźnemi dla uzbrojonych nieprzyjaciół, jak uprzejmymi, ku spokojnym mieszkańcom, a zatem, Wy w zupełności usprawiedliwiłście Moje oczekiwania, zasłużywszy w tym względzie na ufność i wdzięczność samego nawet nieprzyjaciela.

Zostaję ku Wam nazawsze szczerze przychylnym i życzliwym.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarzowskiej Mości ręką:

NIKOLAJ.

Carokie-Sielo 26  
sierpnia 1829 roku.

W naywyższym Ukazie J. C. M. do Kantoru Dworu, pod dniem 30 sierpnia r. t. wydanym, wyrażono: „Na okazanie szczególnego Mego zadowolenia ku odznaczającym się zasługom Wodza Naczelnego 2go Wojska, Jenerała piechoty, Hrabi Dybicza-Zabalkańskiego, nayłaskawiej mianujęmy małżonkę jego, Hrabinią Annę Jegorownę, Damą Stanu NAYJASNIEJSZEJ CESARZOWEJ JEYMOŚCI Nayukocheńskiej Małżonki NASZEJ. (R. I.)

Ner 139 Korrespondenta Hambarskiego donosi, że Rząd rossyjski układa się o nową pożyczkę trzydziestu pięciu milionów talarów z domami Frege w Lipsku i Bethmann we Frankforcie, na 4ry od 100 procenta, a na kapitał 80 od sta. Jesteśmy formalnie upoważnieni oświadczyć, że to jest fałszem bez żadnej zgoda zasady.

Wiadomość o działaniach wojennych Oddzielnego Korpusu Kaukazkiego i 2giey Armii, po dzień 17 sierpnia.

Wedle otrzymanych wiadomości o zebraniu się wojsk nieprzyjacielskich, w liczbie od 10 do 12 tysięcy, blisko Chiumisz-Chana, miasta, leżącego po drodze do Trebizodu, Jenerał-major Burcow, dowodzący oddziałem w Beyburcie, postanowił uprzedzić, niespodziewanym napadem na nieprzyjaciela, wszelki z jego strony zamach na to miasto,

bronione tylko siedmią rotami piechoty. Na ten koniec, zostawiwszy w Beyburcie dwie rotę, Jenerał-major Burcow, z innymi pięciami rotami, wyszedł w nocy d. 18 lipca, drogą do Chiumisz-Chana; d. 19 o świcie spotkał nieprzyjaciela pod wsią Chart, mężnie z nim bój rozpoczął, i wyparował go z głębokiego przed wioską wąwozu; lecz zbliżając się do samey wsi, znalazł nieprzyjaciela, w większej nierównie liczbie. Chcąc przełamać jego tłumy stanowczym naparciem, Jenerał-major Burcow uderzył nań całym swym oddziałem, i osobiście poprowadził do ataku będący przy nim półkonnym mużulmański; lecz w zapale bitwy odebrał ranę śmiertelną, przeszyty kulą w piersi na wylot.

Objawszy po nim dowództwo Podpótkownik Lindenfeld, widząc nierówność sił swoich z siłami nieprzyjaciela, do którego ustawicznie przybywały świeże wojska, jako też dogodność pozycji, przezeń zajętej, umyślił cofnąć się ku Beyburtowi.

Porażka, zadana nieprzyjacielowi w tej rozprawie, tak była znaczna, że się nie odważył ścigać małego naszego oddziału, który nazajutrz przybył do Beyburta.

Jenerał Hrabia Paskiewicz-Erywański, otrzyawszy dnia 20 wiadomość o tej potyczce, tegoż wieczora rozkazał kolumnie Jenerał-majora Murawjewaruszycy ku Beyburtowi, spiesznym marszem, a d. 22 sam się tamże udał, dla zniszczenia zebranego nieprzyjaciela.

Wojska tureckie zajęły tymczasem ośm wiossek, otaczających Beyburt w półkole, na dzień lub trzy godziny drogi, mając możność skupienia sił swoich wszędy, gdzieby tylko były atakowane. We wsi Chart zasiadło do 2,000 nayzaciejszych Łazów, którzy poprzysięgli zginąć w obronie poruczonego sobie stanowiska, i dla tego, zwyciężając w wschodnim, przywdzieli na się koszule śmiertelne. Były Basza Anspy, Osman-Szaty-Ogły, wzięty w niewolę w czasie zdobycia tej twierdzy, a później puszczony do domu, stał za tą wioską o 10 wiorst, ze 4,000 korpusem, dla posiłkowania Łazów.

D. 27 Hrabia Paskiewicz atakował wieś Chart. Nieprzyjaciel obwarował się w niej zawałami i dobrze urządzonej szancami, a poprzedzającej nocy otrzymał posiłek, który się z nim połączył we czterech lub pięciu oddziałach. Za zbliżeniem się wojsk naszych, znaczne tłumy nieprzyjaciela ciągle się spuszczały z wierzchołka gór, i uformowały dwie mocne zasadzki, na skrzydle i w tyle naszego oddziału. Z rozpoczęciem działania artylleryi przeciwko szanom przodowym, i jeden batalion gruzyjski grenadyerów i jeden batalion półku piechoty Hrabiego Paskiewicza-Erywańskiego, dla zniszczenia zasadzki; dopełniły one tego polecenia i wyparły nieprzyjaciela bagnetami z zajętych przezeń pozycy, a tymczasem zruynowane szanice trafnym działaniem artylleryi, nie stawiły już zapory wojskom naszym, które zajęły blizkie wzgórza, jedno po drugim, i okrążyły wioskę.

Nadeyscie nocy przerwało z obu stron działania; a przybyłe na pomoc wiosce nowe wojska, które atakowały prawe nasze skrzydło, po zajętej bitwie, zostały odparte i przynaglone do ucieczki.

Łazowie, którzy byli zasiedli we wsi, widząc nieuchronną swą zgubę, zaczęli z niey uciekać, korzystając z ciemności nocy, a przekradając się małemi garstkami, utracili i w tym razie nie

mało ludzi; woyska nasze odebrały im wszystkie trzy chorągwie, które mieli.

Tym sposobem wieś Chart, przededniem jeszcze była zajęta przez naszych strzelców, a o godzinie 6 zrana, Jenerał Hrabia Paskiewicz postąpił jazdę regularną z dwoma półkami Tatarów i czterema działami, dla obejrzenia wiosek okolicznych. Oddział ten, rozdzielwszy się na dwie części, spotkał tłum nieprzyjacielski, złożony z 800 do 1000 ludzi, który, nie czekając napadu, pierzchnął na wysokie skały, i poszedł w rozsypek; lecz blisko wsi Bałachar, w wąwozie, oddziały nasze postrzegły obóz Osmana-Baszy, zajęty 3000 woyska. Po krwawym boju, który tu był stoczony, nieprzyjaciel został odparty, przynaglony do ucieczki i ścigany w różnych kierunkach między góry, dopóki można było. W ręce zwycięzców dostały się: oba działa nieprzyjacielskie, które miał z sobą, jedna chorągiew, cały obóz Osmana-Baszy, znaczne obłogi z mieniem wielu wiosek, uciekających w góry, przeszło 5000 ładunków armatnych, wielki zapas prochu, mnóstwo bydła, i wszystkie prawie konie jazdy nieprzyjacielskiej; porzucone przez jeźdźców, dla łatwiejszej w górach ucieczki. Strata nieprzyjaciela w poległych dochodzi, w tej jednej rozprawie, 300 ludzi, w liczbie których, naczelnik obwodu Humisz-Chan-Ali-Bek Uczumdzi-Ogty, i wielu znakomitych urzędników; w niewolę zabrano 150 ludzi, urzędników Osmana-Baszy, i wielu przełożonych Beków. Z naszej strony, w d. 27 i 28, poległo sześciu ludzi z rang niższych, a ranieni: jeden sztabs-oficer, 3 ober-oficerów, i do 60 z rang niższych.

Tym sposobem siły bitnych Łazow i woyska Baszy Tredizondzkiego, zgromadzone przeciwko prawego skrzydła woysk naszych, zupełnie rozproszone zostały i daleko w góry zagnane.

Z powszechnym żalem, Jenerał-major Burcow nie przeżył rany, i umarł w Beyburcie d. 23 lipca.

Główno-dowodzący ząg Armią donosi NAIJAŚNIEJszemu Cesarzowi Jegomości, że po zajęciu d. 8 sierpnia, miasteczka nadmorskiego Iniady, Główny Dowódca floty czarnomorskiej, Admirał Greig, wysłał tegoż dnia z woysk desantowych, pod jego rozkazami będących, półku Kamczackiego piechoty Majora Kramera, dla zniszczenia ludwisarni w Samokowie. Major Kramer, uskuteczniwszy należycie to przedsięwzięcie, d. 10 z poruczoną sobie oddziałem, wrócił szczęśliwie do Iniady. Tegoż dnia, mieszkańcy miasta Demotiko przysłali do Główno-dowodzącego deputacyę, z oświadczeniem gotowości złożenia broni, i oddania miasta woyskom naszym, wspólnie ze znajdującymi się w niem trzema działami bronzowemi.

W skutku tego, Jenerał Hrabia Dybicz-Zabatkański wysłał, dla zajęcia Demotiko, jeden dywizyon półku Charkowskiego Ułanów, pod dowództwem półkownika Chomutowa, który też dopełnił tego polecenia, bez najmniejszej przeszkody.

Dnia 16 sierpnia przybyli do Głównej kwatery Armii, z Konstantynopola, Defterdar Mechmet-Sadik-Effendy i Abul-Kadir-Bey, mający tytuł honorowy Kazi-Askera Anatolii. Wysocy ci Urzędnicy Państwa Ottomańskiego, wysłani są od samego Sultana, i opatrzeni pełnomocnictwem, dla weyścia w układy o zawarcie pokoju. W czasie odwiedzin u Główno-dowodzącego, poszerzyli się w wyrażeniach najmocniej przekonujących, o szczerem życzeniu Porty, położenia końca działaniom nieprzyjacielskim, wynurzając przytém zupełną i słuszną jej wdzięczność ku uczuciom wspomnianemu łaskawości NAIJAŚNIEJszemu Cesarza. Radca Tayny Hrabia Pahlen i Jenerał-Adjutant Hrabia Orłow, wyznaczeni do pomocy Główno-dowodzącemu Pełnomocników Jego Cesarzowskiej Mości dla zawarcia pokoju, lubo już przybyli do Burgas, jeszcze się jednak nie dostali do Głównej Kwatery Woyska. W oczekiwaniu ich przyjazdu, Hrabia Dybicz-Zabat-

kański, poruczył Jenerał-Majorowi Xiążęciu Gorczakowemu i Rzeczywistemu Radcy Stanu Fontonowi, wstępne układy, które d. 18 sierpnia miały się rozpocząć.

### O MOŁDAWII I WOŁOSZCZYZNIE (\*). (z Syna Ojczyzny.)

Stan Mołdawii i Wołoszczyzny. Gospodarowie. Dobroczynne gospodarów zarządzanie rodem greckim. Opieka Rossyi, udzielana tym prowincjom. Oświata Mołdawianów i Wołochów.

Około szesnastego wieku, dwie prowincye: Mołdawia i Wołoszczyzna, poddały się Turkom na takich warunkach, mocą których były one zarządzane przez krajowych Gospodarów, obdarzonych przez firmę Porty tytułami Wojewodów. Pochlebając sobie dobrowolnym poddaniem się tych Xiążtw obu, Rząd ottomański nadał Gospodaróm ich wielkie prerogatywy. Urząd ich uczyniony był wyższym nad urząd Baszy trzytulego i w godności równał się urzędowi Rządcy czyli Namiestnika Bagdadzkiego. Przy naznaczeniu Gospodarów, Sultán zaszczycił ich uroczystą audyencyą; zatykali oni trzy hunczuki przed bramą swego pałacu; w dniach uroczystych wdzielali pewny rodzaj szuby zwanej *Kapanicą*, której nosić nie miał prawa żaden Basza, a udzielano ją tylko Namiestnikom Bagdadu i Chanom Krymskim. Gdy Gospodarowie jeżdżali do swojej stolicy, wtedy poprzedzało ich dwóch *Peyków* i dwóch *Solaków*, niejako przewodników, którzy, na wielkich uroczystościach, znajdowali się we własnej straży Sultana. Tak więc, Gospodarowie używali największych dystynkcyi honorowych.

Rząd turecki nazywał te xiążstwa oddzielnymi (\*\*), dla tego, iż płaćcy podatek naznaczone, a oddzielny od tego, który nałożono na inne prowincye ottomańskie. Wszystkie te prerogatywy tyczyły się tylko Gospodarów, tudzież Dywanów: Mołdawskiego i Wołoskiego, czyli Senatów, złożonych z Bojarów i krajowych obywateli. Lud na Wołoszczyźnie był zupełnym niewolnikiem u tych obywateli i nie miał żadnych praw, żadnych prerogatyw. Tymczasem Porta, przy ustawicznych między głównymi bojarami rozterkach, rychło znalazła pozor odjęcia im części praw udzielonych. Uległé żądcom Sultana, otoczone pogranicznemi na prawym brzegu Dunaju i na swej własnej ziemi twierdzami, zagrążane twierdzami: *Chocimem*, *Benderem*, *Akhermanem*, *Oczakowem* i *Kil-Burinem* (Kirburnem?) dwie te nieszczęśliwe prowincye stały się łupem zgrai rabusiów. Którykolwiek Chan krymski, którykolwiek Mürza tatarski lub Basza, komendant jednej z twierdz dunajskich, powodowany prośbą kilku podstępnych bojarów, przez samą tylko prostą obmwę, mógł usunąć Gospodara, a nawet pozabawić go życia. Ministrowie Porty, nie mniej łupieżni, jak Chanowie i Baszowie, niekiedy dzielili się z oskarżycielami majątkiem Gospodarów, popadłych w niełaskę, i darami ich następców, a czasem sami przyswajali je sobie.

W roku 1716, dragoman Porty, Mikołaj Maurokordato, korzystając z popadnięcia w niełaskę krajowca Gospodara Brarkowana, przez swoje zabiegi zdołał zająć jego miejsce i pierwszy z Greków otrzymał tę dostojność.

Mołdawianie i Wołosi, pogrążeni w nader głębokiej ciemności, nie mieli żadnego wychowania, żadnego handlu, żadnego przemysłu i najmniejszej cywilizacyi. Część dziewiąta gruntu była nieuprawną; najpierwsze nawet zasady gospodarstwa wiejskiego były im nieznanne. Gospodarowie greccy wprowadzili oświatę do tych

(\*) Wyjątek z dzieła: *Histoire moderne de la Grèce, depuis la chute de l'empire de l'Orient*, par Jacovaki Rizo, byłego niegdyś Wielkim Podkomorzym Xiążcia Karadzi, a teraz znajdującego się przy Prezydencie Hrabstwa Capodistrias.

(\*\*) *Mefrousoul-Kalem wé maktonoul-Kadentli*

księstw obywateli. Mikołaj *Maurokordato* zaprowadził w Wołoszczyźnie drukarnię i szkołę publiczną, w której uczono języków: stawiańskiego, greckiego książkowego i łacińskiego; brat jego Konstanty *Maurokordato* był dobroczyńcą włościan wołoskich; uwolnił on ich od nader okropnego niewolaictwa, jakie kiedykolwiek mogło występować, i rozprzestrzenił w tej krainie uprawę pszenicy tureckiej, która się stała głównym, albo, mówiąc lepiej, jedynym ich pokarmem. Hospodarowie greccy, którzy rządząli po *Maurokordacie*, także wielkie uczynili przysługi dla narodu w Mołdawii i Wołoszczyźnie; za ich staraniem przełożono na język krajowy Pismo ś. Starego i Nowego Testamentu, liturgia, i wszystko, co się ściera do obrzędów kościoła greko-wschodniego. Podczas zarządu Hospodara *Alexandra Ipsylantego*, jeden bojar tutejszy, ródem z Wołoszczyzny, nazwiskiem *Tannakića Wakaresko*, pierwszy ułożył grammatykę i zebrał prawidła gminnego języka krajowego.

Hospodarowie greccy; *Alexander Ipsylanty*, *Grzegorz Hika*, *Karol Kallimachi* i *Jan Karadża* byli Mołdawii i Wołoszczyzny prawodawcami. Dotąd jeszcze prowincye te używają przewodnictwa zbiorów praw, wydrukowanych z rozkazu tych mężów. Zbiory te, ułożone podług kodexu *Justyniana*, zawierają także zwyczaje przedtem nieopisane, a które miały moc praw; chociaż te ostatnie były nieoznaczone, lecz tłumaczone dowolnie i często przewrotnie.

Hospodarowie greccy, pomimo różlicznych, na podjęciu byłych środków do zniszczenia sił swoich spórzawodników, często nie stawili oporu przeciw ich napadom i ustawicznie żyli w trwodze, osobliwie od czasu zgubnych wojen Turcyi z Rosyją i Austryją. Nowy Wielki Węzyc, nowy polubieniec Sultana, obwiniając Hospodarów w *Izmayłowie*, zawsze znajdowali pewny oręż do ich złożenia. Obmawiani, jako stronicy, to Rosyji, to Austryi, nieszczęśliwi ci Xiążęta ulegli gniewowi Sultana, tracili swe majątki i majątek, nawet nie wielu z nich kończyło życie śmiercią przyrodzoną. Przez traktaty pokoju w *Kuczuk-Kajnardzi*, *Jassach* i *Bukarescie*, oba księstwa przeszły pod opiekę Rosyji; ale, chociaż przez ten środek zostały wybawione od wpływu mocnych sąsiadów, jak naprzykład: Chanów: *Budżackiego* i *Kawuszańskiego*, *baszów*: *Izmayłowskiego*, *Benderskiego*, *Chocimskiego*, *Oczakowskiego* i *Kil-Buruńskiego*; wszystkie jednakże musiały wiele cierpieć przez ciągłe uciski, wyrządzane od garnizonów twierdz pogranicznych nad *Dubajem*, a osobliwie z przyczyny tegoto roju kupców tureckich (nazywanych *Kapailisami*), uprzywilejowanych monopolistów wszelkiej żywności, wydawanej przez obie prowincye. Opieka Rosyji i nadzór jej konsulów nie mogły zapobiedz tym nadużyciom, które się wkładały pod różnemi widokami i szczególnemi pozorami. Podług układu, potwierdzonego przez własnoręczny rozkaz Sultana, zarządy Hospodarów powinny były trwać przez lat siedem; w tym przeciągu czasu, osoba ich poczytywana była za nietykalną, i, na mocy układów z Rosyją nie dozwolono usuwać ich od obowiązku, bez ścisłego wybadania ich prowadzenia się, wybadania, które były czynione przez oba traktujące mocarstwa.

Pomimo tych układów, Hospodarowie: *Grzegorz Hika* i *Konstanty Szanceri* zostali pośród pokoju zamordowani; *Mauroeniemu* i *Alexandrowi Ipsylantemu* poćcinano głowy; *Mikołaj Karadża*, *Konstanty Muruzy*, *Alexander Maurokordato*, *Tleko Succo* i *Alexander Murzy* byli dowolnie pobawieni gospodarstwa. Ministrowie otomańscy mieli zawsze sposoby potajemnie i groźbami zmuszać Hospodarów do składania swej dostojności, jakby dobrowolnie. Tak więc, *Jan Karadża*, przesładowany od *Galety*, polubienca *Machmuta*, zmuszony był uroczyście rzec się swojego urzędu, i, dla uniknięcia śmierci, wyjechać do Europy.

Jednym atoli, nuydotkliwszym i nuyciąż-

szem ze wszystkich nieszczęść, które trapiły i trapią jeszcze mieszkańców obu tych prowincy, jest ten ostatek prawa feudalnego, którego nie mogła zmieść filantropia *Konstantyna Maurokordata*. Prawo to zawisło na panszczyźnie beznagroday, jaką każdy włościanin winien jest bojarom. Panszczyzna powinna być włościaninowi zajmować tylko jedenaście dni w roku, ale staje się daleko uciążliwszą przez wiele nadużyć, jakich sobie pozwalają krajowi obywatele względem nieszczęśliwych rolników. Te jedenaście dni pomnażają się do czterdziestu, pięćdziesięciu i więcej, tak, iż włościanie, pozbawieni są możności uprawienia swojej ziemi. Hospodarowie często zniszcili te nadużycia, ale bojarowie przez nader rozmaite podstępny wywągali u włościan umowy, których artykułami dozwalało się im to powiększenie służby. Oprócz tych zgubnych nadużyć, istnieje wiele jeszcze przywilejów, obciążających rolnika ogromnym brzemieniem podatków, gdy tymczasem bardzo liczne klasy osób świeckich i duchownych pożytkują z większych lub mniejszych wyłączeń.

Ponieważ oba księstwa, Mołdawia i Wołoszczyzna, mogły się dostać każdemu *Fanarjotowi*; który tak dobrze znał języki: francuzki i wschodnie, iż mógł bydz tłumaczem Porty; przeto intrygi takiego mnóstwa ubiegających się były także zgubnymi dla Hospodarów, którzy sprawowali swoje obowiązki, a następnie miały wpływ na los prowincy. *Ipsylanty*, *Muruzy*, *Succo*, *Karadża*, pierwcy, nim zostali Xiążętami, byli *Wielkimi Podkomorzymi*, czyli pierwszymi ministrami Hospodarów: mołdawskiego i wołoskiego. Rząd turecki, podobnie, jak Grecy, Wołosi i Mołdawianie, tytuł *Xięcia* nadawał tylko samym Hospodarom; ich dzieci nazywały się *Beyzades*, czyli synami Xiążąt; ta dystrykcya atoli nigdy nie należała się wnukom, którzy byli prostymi bojaratami albo obywatelami.

Jakkolwiek nie długo trwał zarząd Hospodarów, jednakże podwładne ich prowincye służyły za przytułek wszystkim Grekom; wyganiając przez Turków z innych części państwa otomańskiego. Wielu Macedonów, Traków, *Epircotów*, *Tessalczyków* bawi się rzemiosłami w tych prowincyach, zupełnie chrześcijańskich; inni zaprowadzali związki handlowe z Niemcami, a osobliwie z *Lipskiem*; większa część wzbogacała się przemysłem gospodarskim, uprawiając, w charakterze dzierżawców, urodzajne ziemie bojarów krajowców.

Licea w *Jassach* i *Bukarescie*, głównych miastach tych dwóch księstw, były dobrze urządzone; uczono w nich języków: greckiego, łacińskiego, niemieckiego, francuzkiego, nauk przyrodzonych i filozofii. Oprócz tych liceów, znajdowały się także szkoły drugiego stopnia w głównych każdego powiatu miastach. Drukarnia w *Jassach* była dosyć dobrze urządzoną, a w latach ostatnich, w *Bukarescie* założono teatr, na którym grane były tragedye i komedye francuzkie, albo sztuki, przekładane na język grecki: *Cudzoziemców*; z jakiegobylekowiek byli narodu lub religii, życzliwie przyjmowano. Zasługi jednaly poważenie: człowiek pracowity i jakimkolwiek obdarzony talentem, mógł być pewny powodzenia. Języka greckiego prawie wszyscy się uczyli w ogólności; i, wyjąwszy lud prosty czyli gmin, wszyscy go poymowali; ludzie, zwłaszcza stanu wyższego, bardzo czysto mówili po grecku; wielu bojarów odznaczyło się nawet dziełami w języku greckim, starożytnym czyli książkowym. W Wołoszczyźnie: *Brankowanowie*, *Nestorowie*, *Kimpinianowie*, *Filipesko* i *Gobesko*; w Mołdawii: *Sturdzowie*, *Paskanowie*, *Kisnowanowie*, *Balzukowie* i *Dragnicowie*, biegłością w literaturze starożytnej greckiej, nie ustępowali najlepiej wychowanym Grekom. Żony wielu bojarów tych prowincy były albo księżniczkami, albo szlachciankami greckimi; wielu Greków żeniło się także z córkami krajowych obywateli. Tężnienie się pomagało do cywilizacyi wyższych

klass w obu xięztwach i wprowadziło do nich greckie zwyczaje, obyczaje i język. Podobnież wojska rossyjskie i austriackie, które niejednokrotnie zajmowały te krainy, przynosiły z sobą towarzyskość, zbytek i sztuki, nadobne europejskie. Cała wyższa klasa nauczyła się mówić po francuzku i po niemiecku. Tańce i muzyka stały się przedmiotami wychowania. Bogatsi bojarowie mieli nawet guwernantki niemieckie i francuzkie dla swoich dzieci. Z resztą w tych prowincyach, pośród grzeczności, dała się postrzedz lekkomyślność, a przy światowości osłabienie obyczajow.

P—l Mcz.

#### FRANCYA:

Paryż, dnia 30 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Pan *Chateaubriand*, mimo prośb przyjaciół swoich, postanowił złożyć urząd Pośta przy stolicy Apostolskiej.

Dnia 26 b. m. przybył tu Hrabia *Caroly*, Szambelan austriacki.

— Dnia 31 —

Onegdaj pracował Król Jmć z Xiążęciem *Polignac*, a wczora po Mszy ś. dał prywatne posłuchanie Pośtowi Bawarskiemu, i następnie przewodniczył, w radzie Ministrów, na której także Xiążę *Delfin*, wróciwszy z *Cherburga*, był obecny.

— Dnia 1 września. —

Wojsko nasze w Morei składa się jeszcze z brygady pod dowództwem jenerała *Schneider*, wynoszącej przeszło 4000 ludzi; liczącej 4 bataliony piechoty, 2 kompanie rzemieślnicze, kompanią minerów, oddział artylleryi konney i półszwadronu strzelców konnych. Szefem głównego sztabu jest jenerał major *Trezel*. Wszystkie zakłady drugich batalionów 4ch półków, złożone z 90 oficerów a 800 podoficerów i żołnierzy, przybyły do *Marsylii*.

Dowiadujemy się (pisze dziennik *Postaniec Izb*), iż Pan *Chateaubriand* nie miał posłuchania u Króla Jmci, o które prosił w piśmie podanem na ręce Xiążęcia *Polignac*.

— Dnia 2 —

Dziś po Mszy ś. odprawił Król Jmć kilkogodzinną radę Ministrów w obecności Xiążęcia *Delfina*.

Wdowa po Marszałku Xiążęcia *Eckmühl* (*Davoust*) otrzymała od Króla Jmci dożywotnią pensyą 10,000 franków na rok.

Vice-admirał *de Rigny* przybył dnia 28 z. m. do *Tulonu*. Słychać, iż niezwłocznie popłynie na okręcie *Conquerant* na Archipelag.

Półkownik *Fabvier* znajduje się od dnia 1 b. m. w *Nancy*.

Synowiec Xiążęcia *Polignac*, wyjechał w towarzystwie tłumacza i sekretarza do *Tulonu*, gdzie wsiądzie na okręt i uda się do *Stambułu*.

Według doniesień z Grecyi, znajdujące się tam jeszcze wojsko francuzkie ustąpiło z *Patras* i zamku morejskiego, a zgromadziło się w *Koron* i *Modon*, zkąd wkrótce ma wrócić do oyczyzny.

#### AUSTRYA.

Wiedeń dnia 4 września.

(z Gazety Warszawskiej).

Spodziewamy się tu wkrótce powrotu Xięcia *Metternich*, Kanclerza, z *Königswarth*.

Wiadomość, iż Sułtan wydał W. Wezyrowi rozkaz, aby wysłał Kommissarzy do głównej kwatery Rossyjskiej, dla rozpoczęcia układow o pokóy, przywoził do tutejszej stolicy goniec Francuzki, który dnia 17 sierpnia wyjechał ze *Stambułu*.

#### ANGLIA.

Londyn dnia 2 września.

Poseł Cesarsko Rossyjski przy Dworze tu-

teyszym miał naradę z Xiążęciem *Wellingtonem* i Hrabią *Aberdeen* w wydziale spraw zagranicznych, poczem Poseł Cesarsko-Austriacki miał także naradę z Xiążęciem *Wellingtonem*, która blisko 2 godziny trwała. (z *Gaz. War*).

#### TURCYA.

Stambul, dnia 17 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Po kilku naradach Barona *Muffling*, Jenerała Pruskiego, z *Reis-Effendim*, i w skutku mocnych przełożeń Pośtów Angielskiego i Francuzkiego, zezwolił nareszcie Sułtan na wysłanie Kommissarzy do głównej kwatery Rossyjskiej. W. Wezyr odebrał już rozkaz zaczęcia układow dla przywrócenia pokoju między Rossyą i Turcyą. W liczbie tych Kommissarzy, znajduje się także (jak słychać) pewny Basza, który już należał do układow, w *Akermanie*, oraz *Nedżib-Effendi*, Inspektor składów prochu i Agent Vice - Króla Egipskiego. Jenerał *Muffling*, któremu Baron *Küster*, Major, i Baron *St. Clair*, Adjutant jego, towarzyszą, opuścił *Stambul* zaraz po wyjeździe Kommissarzy do przeznaczonego im miejsca.

Od granic tureckich 22 sierpnia.

Niemiecka *Powszechna Gazeta* donosi ze *Stambułu* pod d. 10 sierpnia, iż sposób przeniesienia *Sandżak-Szeryfu* (chorągwi Proroka) z *Terapia* do *Ramis - Czuflik*, rozjątrzył bardzo wszystkich Muzulmanów. Sułtan jechał w powozie, a chorągiew przed sobą nieść kazał, co było dla nich zupełnie nowością. Mówiono po ulicach: *Lepiejby było, żeby poszedł pieszo do armii, niż że się tu wozic kazał.*

Taż *Gazeta* pisze, iż powstanie mieszkańców na pabrzeżnych wzgórzach przeciw Porcie zrobione, gdzie Mahometanie razem z Chrześcijanami wypowiedzieli posuszeństwo Sułtanowi, ma być kierowane przez dawnego stronnika Janczarów.

#### GRECJA.

*Powszechna Gazeta Grecka* z dnia 25 lipca umieściła następujący rapport o otwarciu w d. 23 lipca Greckiego zgromadzenia narodowego.

Z. *Argos*, dnia 23 lipca 1829 roku. Prezes wezwał najstarszego deputowanego *P. Sisini*, ażeby z innemi deputowanemi udał się do Kościoła na nabożeństwo, które odprawił Arcy-Biskup, i dla wykonania przysięgi. Dzisiaj zrana udał się Prezes w insygniach narodowych, pieszo i bez straży, z orszakiem w towarzystwie rady ministerjalnej, Admirala *Miaulis* i mieszkańców, do kościoła. Po mszy ś. i wykonaniu przysięgi, całe zgromadzenie udało się do Teatru, a mianowicie do sali posiedzeń, tamże urządzonej, mirtowemi i wawrzynowemi gałązkami ozdobionej. Na drodze od kościoła do teatru, stały po obu stronach szeregi wojska regularnego i nieregularnego, a przy wchodzie do teatru wzniesiona była brama honorowa. Deputacya z 15 reprezentantów złożona, odprawiła Prezesa z Kościoła do teatru. Prezes wszedł do teatru z muzyką, a zajmwszy miejsce, zagał posiedzenia następującą mową:

„Mości Panowie Reprezentanci narodowi! Za szczęśliwego się poczytuję, że w obec was mogę zdać sprawę z moich czynności rządowych. Naciśniony moim siłom, pragnąłem, ażebyście mi pomocą wazszą ulżyli. Gdyby mi zdrowie pozwalało, odczytałbym sam obraz moich czynności, powierzonych mi w *Trezenie* i wyłożyłbym po szczególe, jakich użyłem środków, do utrzymania powierzonych mi interessów. Obraz ten Mości Panowie będzie wam odczytany, a wy rozważycie go dokładnie i będziecie o nim sądzili.”

Następnie odczytał Sekretarz mowę, którą zgromadzenie przyjęło z okrzykiem: *Niech żyje Prezes Grecyi.*

Pozwolonedrukować. Zpolecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora, *Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

w Drukarni Redakcyj.

Wilno dnia 11 Września o. s. 1829 roku.

*Podrady.*

1 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi niniejszém wzywa życzących, podając się dostawy potrzebnych w następnym 1830 roku, do robót w Lipawskim porcie, różnych materyałów i ludzi roboczych, objętych w załączonej przytém wiadomości; życzący zechcą przybywać dla targow w tym Komitecie, odbywać się mających w dniach następującego septembra 25, 27 i 30, z pewnemi, dostatecznemi i żadney wątpliwości niepodlegającemi ewikcyami i o stanie swoim świadectwami; przyczem będą objawione i kondycye na dostawę całej potrzebney ilości.

Za Sekretarza P. Masłow.

|                              | Ilość.            | pudy. | fanty. |
|------------------------------|-------------------|-------|--------|
| Cieślów okrętowych . . . . . | 40                | —     | —      |
| Parobkow . . . . .           | 22927             | —     | —      |
| Mularzy . . . . .            | 184 $\frac{5}{2}$ | —     | —      |
| Stolarzy . . . . .           | 106               | —     | —      |
| Piecarzów . . . . .          | 13                | —     | —      |
| Szklarzów . . . . .          | 4                 | —     | —      |
| Łodzi . . . . .              | 2700              | —     | —      |
| Wioseł . . . . .             | 8100              | —     | —      |
| Kowalów na 3,942 rubli       | —                 | —     | —      |
| Malarzów . . . . .           | 106 $\frac{1}{2}$ | —     | —      |
| Pilników na 976 r. 50 kop.   | —                 | —     | —      |
| Brukarzy na 2220 rubli       | —                 | —     | —      |
| Słószarów na 75 rubli .      | —                 | —     | —      |

Za Sekretarza Masłow.

*Wiadomość o materyałach i robotnikach potrzebnych w następnym 1830 roku do robót w porcie Lipawskim.*

|  | Ilość.           | pudy.             | fanty.               |
|--|------------------|-------------------|----------------------|
| Bierwion sosnow. długości 42 fut. grub. 13 diujmow.  | 13               | —                 | —                    |
| 35 — — — — —   | 227              | —                 | —                    |
| 31 — — — — —   | 65               | —                 | —                    |
| 30 — 13 do 14 diujm.                                 | 350              | —                 | —                    |
| 28 — 13—14 —   | 201              | —                 | —                    |
| 39 — 13—14 —   | 6                | —                 | —                    |
| 34 — 13—14 —   | 7                | —                 | —                    |
| 32 — 13—14 —   | 1                | —                 | —                    |
| 30 — 13—14 —   | 38               | —                 | —                    |
| 27 — 13—14 —   | 11               | —                 | —                    |
| 26 — 13—14 —   | 1                | —                 | —                    |
| 24 — 13—14 —   | 76               | —                 | —                    |
| 22 — 13—14 —   | 53               | —                 | —                    |
| 21 — 13—14 —   | 977              | —                 | —                    |
| 19 — 13—14 —   | 3                | —                 | —                    |
| 18 — 13—14 —   | 282              | —                 | —                    |
| 17 — 13—14 —   | 20               | —                 | —                    |
| 15 — 13—14 —   | 604              | —                 | —                    |
| 14 — 13—14 —   | 26               | —                 | —                    |
| 12 — 13—14 —   | 25               | —                 | —                    |
| 10 — 13—14 —   | 84               | —                 | —                    |
| 9 — 13—14 —  | 5                | —                 | —                    |
| Zelazo bruskowatego grubości 1 diujmow. . . . .      | —                | 281               | —                    |
| — szynowego . . . . .                                | —                | 688               | 25 $\frac{1}{2}$     |
| — Goździ dług. 7 diuj. . . . .                       | 3706             | —                 | —                    |
| — — — — — 6 . . . . .                                | 518              | —                 | —                    |
| — — — — — prostych . . . . .                         | 2000             | —                 | —                    |
| — — — — — . . . . .                                  | 1300             | —                 | —                    |
| Lin . . . . .  | —                | 29 $\frac{1}{2}$  | —                    |
| Buynego dzikiego kamienia kubicznych sążni . . . . . | —                | 334 $\frac{1}{2}$ | sążni                |
| Szredniego . . . . .                                 | —                | 292               | —                    |
| Czerwoney sągły . . . . .                            | 4909             | —                 | sążni                |
| D. chówki żłobkowatey . . . . .                      | 6800             | —                 | —                    |
| Wapna heczek . . . . .                               | 55 $\frac{1}{2}$ | —                 | —                    |
| Żwiru . . . . .                                      | 10 $\frac{1}{2}$ | —                 | —                    |
| Gliny . . . . .                                      | 127              | wozow             | —                    |
| Piasku . . . . .                                     | 25 $\frac{1}{2}$ | —                 | —                    |
| Kleju . . . . .                                      | —                | —                 | 22 fant.             |
| Pakuły . . . . .                                     | —                | 60                | —                    |
| Drótu okiennego . . . . .                            | —                | —                 | 5 $\frac{1}{2}$ zoł. |
| — piecowego . . . . .                                | —                | —                 | 5 zołot              |
| Szklta fut. w kwadrat . . . . .                      | 140              | —                 | —                    |
| Drzwiczek do piecow . . . . .                        | 4                | —                 | —                    |
| — — do juzsek . . . . .                              | 4                | —                 | —                    |
| Szwedzkiej Morlii . . . . .                          | —                | 2 pud.            | 5 $\frac{1}{2}$ f.   |
| Ochry . . . . .                                      | —                | 1                 | 23 f.                |
| Oleju konopnego . . . . .                            | —                | 9                 | 11 $\frac{1}{2}$     |
| Minii . . . . .                                      | —                | —                 | 9 $\frac{1}{2}$      |
| Zilberglejtu . . . . .                               | —                | —                 | 9 $\frac{1}{2}$      |
| Umby . . . . .                                       | —                | —                 | 2 $\frac{1}{2}$      |
| Cieślów . . . . .                                    | 4299             | —                 | —                    |

1 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi, naznaczył w dniach 25, 27 i 30 następującego septembra targi, na dostarczenie potrzebnych w następnym 1830 roku, do robót portu Windawskiego materyałów i robotników, pomienionych przez szczegóły w przyłączonej przytém Wiadomości; życzący raczą przybywać do Komitetu w terminach naznaczonych z pewnemi, dostatecznemi i żadney wątpliwości niepodpadającemi ewikcyami, gdzie mogą widzieć i kondycye, na których ma być dopełnione pomienione dostarczenie.

Za Sekretarza Masłow.

*Wiadomość o materyałach i robotnikach potrzebnych w następnym 1830 roku do robót w porcie Windawskim.*

|  | Ilość.             | pudy. | fanty. |
|--|--------------------|-------|--------|
| Bierwion sosnowych długości 42 fatow grubości 12 diuj. | 20                 | —     | —      |
| — 55 . . . . .   | 13                 | —     | 26     |
| — 30 . . . . .   | 13                 | —     | 1428   |
| — 28 . . . . .   | 15                 | —     | 882    |
| — 26 . . . . .   | 13                 | —     | 26     |
| — 24 . . . . .   | 13                 | —     | 477    |
| — 22 . . . . .   | 13                 | —     | 63     |
| — 21 . . . . .   | 14                 | —     | 303    |
| — 20 . . . . .   | 14                 | —     | 26     |
| — 19 . . . . .   | 14                 | —     | 129    |
| — 15 . . . . .   | 14                 | —     | 46     |
| — 12 . . . . .   | 14                 | —     | 50     |
| — 10 . . . . .   | 14                 | —     | 127    |
| Jodłowych 30 . . . . .                                 | 12                 | —     | 192    |
| Kamienia dzikiego sąż. kubicz. . . . .                 | 350 $\frac{1}{2}$  | —     | —      |
| Faszyn długości 9, grubości 1 fut. . . . .             | 13500              | —     | —      |
| Zelaza bruskowatego grub. 1 diuj. . . . .              | —                  | 207   | —      |
| — sztabowego . . . . .                                 | —                  | 210   | —      |
| — Goździ 7 mio-diujmowych . . . . .                    | 2700               | —     | —      |
| Lin . . . . .  | —                  | 9     | —      |
| Smoły heczek . . . . .                                 | 5                  | —     | —      |
| Cieślów okrętowych . . . . .                           | 66                 | —     | —      |
| Cieślów zwyczajnych . . . . .                          | 8923 $\frac{1}{2}$ | —     | —      |
| Parobków . . . . .                                     | 13477              | —     | —      |
| Za rozpiłowanie na 608 r. 90 k. . . . .                | —                  | —     | —      |
| Kowalowi za okucie 8404 r. 87 k. . . . .               | —                  | —     | —      |
| Brukarzom 340 rubli . . . . .                          | —                  | —     | —      |

W obowiązku Sekretarza Masłow.

*Przedaż publiczna.*

1 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, омы С. Пешербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ объявляенся: что въ ономъ продающся съ аукціоннаго публичнаго шорга заложенныя и просроченныя недвижимыя имѣнни: 1е Надворнаго Совѣтника Николая Ивановича Владимірова, состоящее Могилевской Губерніи Бялицкаго Повѣща въ селѣ Черномь

55 мужеска пола душ писанных по ревизии 1816 года.

И 20 Помещика Подкоморія Игнація Осинова сына Лаши, соснойщее Могилевской Губернии Климовецкаго Повѣна въ селѣ Тросни-нѣ 44, деревняхъ: Марковѣ 30, Семеновкѣ 65, и Соболевкѣ 51, а всего 190 мужеска пола душъ писанных по ревизии 1816 года.

Оба сии имѣнія продаются съ рожденными въ оныхъ послѣ ревизии душами, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строе-ніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года будущаго октябрю мѣся: первый 24, второй 29 и третий 31 числѣ. Желающіи купить имѣнія сии, могутъ являться въ Опекунскій Совѣтъ показан-ныхъ числѣ въ присутственное время, и видѣть въ ономъ продаваемымъ имѣніямъ описи, условіе и форму купчей крѣпоси.

Экспедиціонеръ Осмоловскій.

1) Од Ряды Опекунчей St. Petersburgskoy, CESARSKIEGO Дому Выхованія, нинѣшнѣмъ оглашаея, и въ ней продаются з аукціоннаго публичнаго тара oddane на евиксу за уchyбленіемъ terminu nieruchome майятки:

1. Ряды Двору Миколая сына Јана Влѣдимірова, положенъ в Губернии Могилевской, Повіеіе Біеліцкім, в вси Czarném 55 мѣзкіеу плці дущ, записаных в ревизии 1816 року.

І 2. Обывателю Подкоморзего Ігнацега, Јозефа сына Ёппу, положенъ в Губернии Могилевской Повіеіе Клімовіецкім в всиах Тростіне 44, Марковіе 30, Семіенове 65 і Соболевце 51, а в оголѣ 190 мѣзкіеу плці дущ записаных в ревизии 1816 року.

Оба те майятки продаются з народзенеми в них по ревизии дущами, з wszelkim належачым до них грунтом і wszelкіем на ним забудованіем; для чего назначене термини до таргов tego року przyszlego мѣсяца października, pierwszy dnia 24, drugi dnia 29, а трzeci 31. Зычачы купіт ten майятек могутъ przybywac до Ряды Опекунчей dni oznaczonych в часіе посіедеи і przejrzeć в ней продающих сіе майятков інварь, warunki і formę продажного права. Экпедитор Осмоловскій.

### Продажъ дрзевъ фруктовыхъ.

1) Зближающаяся сіе осень, jako czas naydogodniejszy до пресадзанія дрзевъ оwocovыхъ і рѣзныхъ крзевѣвъ, jest ми powodem до поданія wiadomości amatorom садомъ, и въ огородіе моимъ знайдутся сіе лічна і в wyborne gatunki богата школа, з кѣорей дрзевка już rodzące owoce, за малą cenę nabydź można.

Spis дрзевъ owocovыхъ; крзевѣвъ і roslin в огородіе J. Strumilkę в Wilnie.

Гатунки Јаблѣк. 1) Apporty naywiększe, zimowe Portugalskie. 2) Ananasowe jabłka zimowe. 3) Alabastrowe jesienne. 4) Borsztowki wielkie ranne. 5) Borsztowki płaskie zimowe. 6) Borsztowki podługowate zimowe. 7) Cukrowe zielone. 8) Cukrowe w pasy. 9) Cukrowe czerwone. 10) zimowe. 11) Fioletowe jabłka, *Violette d'hiver*. 12) *Kant-apfel*. 13) Kalwille бiałе. 14) Kalwille czerwone zimowe. 15) Kardynalskie jabłka, *Cardinal-apfel*. 16) *Melo deliciosa*, naydelikatniejszye co do smaku. 17) *Melo di romarino*, rozmarynowe jabłka. 18) Mołdawskie jabłka. 19) Oliwne бiałе, *transparentes*. 20) Oliwne cytrynowe, *Citronen-apfel*. 21) Oliwne jesienne, *Klarapfel*. 22) Pepen angielskie, *Peping d'Angleterre*. Zimowe. 23) Pepen francuzkie zimowe, *Peping de france*. 24) Pepen niemieckie zimowe, *Peping d'Allemagne*. 25) Poziomkowe jabłka, *Erdbeer-apfel*. 26) Rambur francuzkie zimowe. 27) Rappy funtowe. 28) Renety szampańskie jesienne. 29) Renety

złote zimowe, *Reinette d'or*. 30) Renety szare zimowe, *Reinette gris*. 31) Renety francuzkie, *Reinette de Paris*. 32) Renety zielone rok trwające. 33) Renety zimowe. 34) Różowe jabłka, *Passe pomme rouge*. 35) Szletyny zielone zimowe. 36) Szletyny czerwone zimowe. 37) Tyrolskie jabłka zimowe. 38) Ukraińskie jabłka zimowe. 39) Węgierskie jabłka zimowe. 40) Włoskie jabłka zimowe, і wiele innych gatunków.

Drzewka в sztamaczках карловыхъ, lub в wysokich koronach, cena od kop. sr. 30, podług wieku szczepów і в miarę wzrostu; sześciolate już rodzące owoce, sztuka po kop. 90. Jeżeli zaś kto bierze ze szkoły znaczną ilość дрзевъ, odstępuje сіе з ceny oznaczoney.

Гатунки Gruszek. 1) Ambrette. 2) Amadotte. 3) Bery бiałе, czyli doany warszawskie, *Beurre blanche*. 4) Bery szare, *Beurre gris*. 5) Bery zielone zimowe, *Beurre verte d'hiver*. 6) Bery wielkonocne, *Beurre de Pâques*. 7) *Beurre de la Motte*. 8) *Beurre du Maréchal*. 9) Bergamoty letnie. 10) Bergamoty jesienne. 11) Bergamoty zimowe. 12) Bonkrety jesienne. 13) Cukrowki letnie. 14) Cukrowki jesienne. 15) France madame. 16) Holenderskie funtowe, *holändische pfunt birn*. 17) Jakubowki. 18) Małgorzatki. 19) Miodowe gruszki. 20) Mołdawskie gruszki. 21) Muszkatele. 22) *Princes birn*, Książęcia gruszka. 23) Poire madame. 24) Sapieżanki ranne. 25) Sapieżanki jesienne. 26) Winiowki letnie. 27) Winiowki jesienne. 28) Winiowki Warszawskie. 29) Wirgolezy. 30) *Velon d'été*. Cena jak wyżej.

Wiśnie. 1) Wiśnie zwyczajne. 2) ranne. 3) łótowe. 4) octobrowe. 5) morelowe wielkie. 6) з pełnym kwiatem. 7) Trześnie Sto Jańskie. 8) *Maykirschen*. 9) łótowe warszawskie. 10) różowe. 11) бiałе. 12) żółte. 13) czarne. 14) hiszpańskie. 15) groniaste. 16) mołdawskie. 17) *Bigareau*.

Sliwy. 1) Damasceny granatowe. 2) Damasceny czerwone. 3) Jaykowe бiałе. 4) Jaykowe czerwone. 5) Jaykowe żółte. 6) Katrynki. 7) Mirabele ranne. 8) Mirabele wielkie. 9) Ranklody żółte. 10) Ranklody zielone. 11) Węgierki. 12) *Drap d'or*.

Morele. 1) Grande rouge. 2) Morele ranne. 3) Morele wielkie azjatyckie. 4) Admirable. 6) Orange.

Brzoskwinie. 1) Grande mignone. 2) Grande montagne. 3) Madalene rouge. 4) Teton de Venus. 5) Peche prunee. Drzewka до szpalerow (hodowane в koszach dla przewiezienia в każdym czasie) cena podług lat, od rubla jednego до czterech.

Winogrona. 1) Muszkatele zielone. 2) żółte. 3) з liściem piotruszkowym. 4) granatowe ranne. 5) Grona granatowe wielkie. 6) Astra-chańskie.

1) Orzechy Tureckie. 2) Orzechy włoskie. Porzeczki. 1) Бiałе holenderskie. 2) Czerwone holenderskie. 3) Cieliste holenderskie. 4) Бiałе angielskie. Krzak podług wielkości, po kop. 10—20, razem sztuk 30, r. s. 3 kop. 50.

Agrest angielski wielki, в dziesięciu gatunkach. Krzak po kop. 15—20, razem sztuk 30 r. s. 5.

Truskawski. 1) Holenderskie wielkie. 2) Wirgińskie ponsowe. 3) Rzymskie. 4) Ananasowe. 5) Żółte truskawki. 6) Poziomki miesię-

czne czerwone. 7) białe. 8) Poziomki miesięczne bez wici białe. 9) bez wici czerwone. 10) Poziomki Francuzkie wielkie. Truskawek flancow kopa r. 1. Rzymskich rub. 2, miesięcznych kopa r. 1, bez wici rub. 1.

*Maliny.* 1) Amerykańskie czerwone wielkie. 2) Maltańskie żółte wielkie.

W tymże ogrodzie znajdują się do przedania, wszelkie nasiona, wszelkie rośliny Treybhanzowe, oranżeryjne, i ogrodowe. Krzewy i rośliny długo trwałe do ozdoby ogrodów angielskich. Modrzewie i inne gatunki. Topole, kasztany etc. etc. W tymże ogrodzie przyjmują się ochłopy do nauki ogrodnictwa, za umową.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

### *Sprawunki.*

1 Alexiejewa i komp. zaszczycona poruczeniami przez Panow życzących sobie dostarczenia ze stolicy wszelkiego rodzaju i nazwiska Rossyjskich i zagranicznych towarów, materyałów, modelow, instrumentow, wszelkiego rodzaju wyrobow, rzeczy i produktow, do pożytku, informacyi, użycia, ozdoby, zabawy i przyjemności służących; win, stołowych zapasow, damskiego i męskiego odzienia, bielizny, obówia, naczyń, liberyi, uprzęży końskiey i t.d. ma honor uwiadamiać, że wszelkiego rodzaju wyroby, rzeczy, materyały, wedle życzenia Panow potrzebujących, dostarczone będą do miast wymienionych przez zaszczycających temi poleceniami podług naynowszej mody w osobliwym guście, z naywiększą, jak tylko można, zgodnie z życzeniem zapisującego rzetelnością i prędkością, a o zleconych w komis i sprzedaż materyałach i rzeczach natychmiast uczynione będą należyte odezwy, w zdarzeniu zaś przemiany na rzeczy cen, takowe będą podług żądań dostarczane w nayumiarkowańszych cenach; azatém pokornie proszą, nie stosując się do cen Preys-Kurantu rozesłanego 1go junii 1828 roku, pieniądze dołączac podług upodobania: w zdarzeniu przewyżki, takowe pieniądze będą zwracane na powrót, a jeżeli pozostałe pieniądze okażą się niewystarczającemi, wtenczas będą chowane do otrzymania niedo-

stających. Z żadaniami pokornie proszą odnosić się do kautoru Alexiejewy i kom. znaydującej się w St-Petersburgu w domie P. Radcy Stanu Kusownikowa i Części 2 kwartatu pod N. 115.

Sankt-Petersburska kupcowa Agrafena Alexiejewa.

Dozwala się drukować Policmeyster Chrzastowski.

### *Exdywizye.*

1 W skutek dekretu remissyynego Sądu Ziemskiego Ptu Wileńskiego w dniu 6 lipca terażn. roku ferowanego, Taxę i Exdywizyą wszelkiego majątku JW. Justyna Abramowicza, Chorążego b. Pttu Wileyskiego przeznaczającego, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski do majątności Ryndziun, dziedzicney tegoż JW. Abramowicza, w powiecie Wileńskim położoney, w dniu 7 terażnieyszego mca września przybywszy, juryzdykcyą Sądu Exdywizorskiego zareassumował, administracvą majątku urządził, oraz komportacvą wszelkich papierow do ninieyszej konkursowey sprawy posługujących, na wszystkich stronach przeznaczył, i takową w dniu 5 następującego mca października w kancelaryi aktowey Sądu Ziem. Ptu Wileń. spełnić zalecił; termin zaś powtórny zjazdu Sądu ninieyszego i oczewistą rozprawę w dniu 5 listopada terażnieyszego roku zadeterminował; w jakowym terminie, iżby kredytorowie i pretensorowie pomienionego JW. Abramowicza, z dowodami pretensye ich probującemi w celu uzyskania satysfakcyi, porządkiem prawami przepisany w Sądzie ninieyszym jawili się zawiadamia, i że na pretensye niestawających kredytorow amissya uznana zostanie zastrzega. Działo się w Ryndziunach r. 1829 mca września 7 dnia.

Ziemski Wileński Prezydent Gasper Hornowski.

Sędzia Ziemski Wileński i Exdywizor Stanisław Drzewicki.

Sędzia Grodzki Wileński i Exdywizor Kaldasanty Cieszeyko.

Regent Marcelli Talat.

## *Ogłoszenie poraz 2gi i 3ci.*

### *Publiczna sprzedaż.*

2 W Gubernii Grodzieskiej w Poie Lidzkim, jest do zbycia majątek Sukurcze 28 chat ludnych mający, w gruntach wybornych położony, ma w zmianie po morgow 90, karczem 5 na trakcie komunikacyynym, sianozęci obfitość, dyfferencyi i szachownio żadnych, zapreszczeniami i dekretami nie obarzony, o milę od Lidy a o 12cie od Wilna odległy. Ktoby chciał nabydź, raczy skomunikować się z W. Antonim Baranowiczem Regentem Grodz. Ptu Nowogrodz. w Nowogrodku z W. Adamem Krukowskim adwokatem subs. Pttu Lidz. w Lidzie, lub z samym dziedzicem Józefem Domeyką Sędzią Gran. Pttu Nowogr. w majątku.

Dozwala się drukować, Wilno 1829 dnia 7 września. Cenzer L. Borowski.

### *Do dzierżawy.*

Magistrat Miasta Wilna dla oddania Do-

mu Szai Cypki w M. Wilnie przy Ulicy Żydowskiej pod N. 238 położonego z dnia 29 terażn. mca septembra w jednoroczną arędowną dzierżawę, do licytacyi termina 12, 13 i 16, tegoż mca septembra przeznaczywszy, aby życzący ten dom wziąć w arędę na oznaczone terminu do Magistratu jawili się, w tem celu wydaje ninieysze ogłoszenie. R. 1829 septembra 5 dnia. Adam Goławski P. Burmistrz.

### *Nóty muzyczne.*

2 Wielki 6<sup>cio</sup> częściowy Kotylion kompozycyi Pana Andrzeja Listowskiego, ofiarowany JO. z Xiążąt Radziwiłłow Jurażynie, Litografowany za wiedzą Autora w Warszawie w składzie muzycznym Brzeziny i Compt, nadesłany został do tuteyszego miasta. Dostać można w xiegarniach Typografa IMPERATORSKIEGO Uniwersytetu Glüksberga i Józefa Zawadzkiego.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

### Publiczna sprzedaż.

3. Litewsko-Wileńska Izba Powszechny Opieki niniejszém ogłasza, iż w niej będzie przedawany z targu aukcyjnego, dany na ewikcyą, za uchybieniem terminu, dom murowany wystużonego Professora Rady Stanu Reezki, położony w mieście Wilnie, na przedmieściu Łukiskach pod N. 856, do czego naznaczone trzeciokrotne terminy, w dniach: pierwszy 27, drugi 30 septembra, i trzeci ostateczny 3 oktobra tego 1829 roku. Chcący dom ten kupić, mogą przybywać do Izby Powszechny Opieki w dniach pomienionych w czasie posiedzeń i widzieć w niej sprzedającego się domu inwentarz z ocenką. Dnia 20 augusta 1829 roku.

Непреремный Членъ Коллежскій Ассесоръ и Кавалеръ Пепръ Клейспь.  
Секретарь И. Солимани.

3. Od Mohilewskiej Izby Powszechny Opieki ogłasza się, iż w niej, za uchybieniem terminu, będzie przedawany, dany na ewikcyą majątek obywatela Piotra Fiszera, w powiecie Czerykowskim wé wsi Hrybach 75 dusz płci męzkiej z nowo narodzonymi, z ich majątkiem, gruntem i pańskim zabudowaniem, oceniony podług 10cioletniej intraty 11,000 rubli assygn.; chcący zaś ten majątek kupić, ażeby stawili się do tej Izby na terminy w dniach: 20, 23 grudnia tego, i 2 stycznia 1830, roku.

Sekretarz Hołyński.

3 Od Mohilewskiej Izby Powszechny Opieki niniejszém ogłasza się: że w niej będzie przedawany z publicznego targu, nieruchomy, za uchybieniem terminu, majątek Obywateli Powiatu Mścislawskiego Ignacego i Benedykta Snrynów, w różnych wsiach ze 100, tylko 77 płci męzkiej dusz włościańskich, znajdujących się podług ostatniej rewizyi, z ich majątkiem, siemienistością, gruntem i folwarcznem zabudowaniem, oceniony podług 10letniej intraty 13,260 rubli assygnacyami; życzący kupić ten majątek ażeby się stawili do tej Izby na terminy w dniach 20, 23 grudnia tego, i 2 stycznia następnego 1830 roku.

Sekretarz Hołyński.

### Wezwanie Kredytorów i Debitorów.

3 Sąd Magistratu Miasta Wilna, wspólnie z Urzędnikiem Powiatowym, przywoławszy na dniu 15 marca, idącego roku sprawę exdywizorską massy Obywateli Wileńskich Antoniego i Juliana Dauszkiewiczów, oraz Jana i Katarzyny Kabasewiczów, gdy po kilku odkładach i dopelnionej ze strony Dauszkiewiczów, edyktałny po kredytorów i debitorów adcytacyi, stanęci stron przez zapozwy powołanych (oprócz W. Antoniego Czaplńskiego Chor.) doczekać się nie mógł; z tego powodu przez zapisaną w dniu 4 idącego miesiąca septembra rezolucyą, postanowił: takową sprawę jeszcze do dnia 16 tego miesiąca odroczyć, a między tém wszystkich kredytorów i debitorów, pierwszych do bezwłócznego objawienia swoich stosunków, a drugich do usprawiedliwienia się przez awizacyą wezwać z uwiadomieniem, że Sąd niniejszy od dnia oznaczonego, ciągle na poobiednich sessyach kontynuowaniem wyrażoney sprawy zajmować się będzie.

Marcin Straus Burmistrz.

### Lokacya dla Uczniów Szkolnych.

Niżey podpisany posiadający gruntownie, tak z teoryi, jako też z praktyki, języki francuzki i niemiecki, i mający na to, za potwierdzeniem CESARSKIEGO Wileńskiego Uniwersytetu wydane sobie świadectwo, z upoważnieniem dawania publicznie lub prywatnie lekcyj tych dwóch języków; podaje do publiczney wiadomości: iż z rozpoczęciem przyszłego roku szkolnego, to jest: od 1go września roku bieżącego, będzie przyjmował pod swój dozór, uczniów przybywających do Gimnazyum Wileńskiego i Szkoły Powiatowey przy niém będącey, obowiązując się dawać im za cenę umiarkowaną, mieszkanie, stół i wszelkie wygody; oraz biorąc na siebie przygotowanie ich do klass i korreptycye, tak przedmiotów, jako też języków.

Zyczący ulokować u niego swoich synów, zechcą zgłosić się do jego mieszkania, w domu Minkiewicza, N. 54 na drugim etażu od podwórza przy ulicy Sawicz.

Tenże daje prywatne lekcyje języków francuzkiego i niemieckiego. Karol Poleński.

Wolno drukować, 6 augusta 1829. Michał Oczapowski Cenzor,

### Uwiadomienie.

3 Wydawca Rysów moralności i literatury, albo postrzeżeń we względzie obyczajów, zwyczajów i literatury Anglików i Amerykanów, napisanych po angielsku przez Waszyngtona Irwinga Amerykanina i na polski język przełożonych, chcąc, jak naysprzedzey, przystąpić do drukowania wymienionego dzieła, uprasza PP. Kolektorów, aby raczyli nadesłać imiona zebranych przez się prenumeratorów osobom, od których otrzymali bilety.

Przy tém, z powodu, iż niektórzy mniemają, że wzmiankowane dzieło jest jednym i témże samém, co Galerya obrazów życia ludzkiego czyli Charaktery przez Amerykanina Waszyngtona Irwinga, przekładu Pana Bychowca; Wydawca poczytuje sobie za obowiązek uwiadomić, że te dwa dzieła, chociaż od jednego autora pochodzą, jednak weale są różne, i traktują o przedmiotach zupełnie oddzielnych.

Wydawca: Ferdynand Gutt.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 d. 30 sierpnia Cenzor L. Borowski.

### Uwiadomienie.

1 Dzieło, pod tytułem JAN WYŻYGIN romans moralno-satyryczny, wyszło w tych dniach z druku. PP. Prenumeratorowie zechcą zgłosić się z biletami dla odebrania onego w sklepie JP. Wołczaninowa, w domie Wańkowiczówien. Ządający zaś je nabyć, mogą dostać w tymże sklepie lub innych księgarniach. Cena z ryciami rubli srebrnych 3 i pół.

Dozwala się drukować. Wilno 11 września 1829 Cenzor L. Borowski.